

# Leszek Nowak

---

## Performatywy a język prawny i etyczny

---

Etyka 3, 147-158

---

1968

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LESZEK NOWAK

## Performatywy a język prawny i etyczny

1. Wypowiedzi językowe funkcjonują zazwyczaj w grupie językowej jako środki komunikowania się ludzi ze sobą, jako środki oddziaływania na postępowanie ludzi czy jako środki uzewnętrzniania określonych postaw lub przeżyć psychicznych. Obok takich sposobów używania wyrażań językowych, w badaniach nad językiem naturalnym prowadzonych przez angielską filozofię lingwistyczną wyróżniono inny jeszcze, tzw. performatywny sposób używania wypowiedzi<sup>1</sup>. Objasnijmy rzecz na przykładzie. Oto wypowiedzenie przez matkę chrzestną statku słów następujących: „Nazywam cię Stalowa Wola. Płyn po morzach i oceanach świata i sław imię Polski Ludowej i polskiego stocznio-wca”, nie jest ani aktem zakomunikowania komuś o czymś ani nie jest środkiem wyrażenia przeżyć psychicznych mówiącego ani też wreszcie nie służy do skłonienia kogoś do jakichś zachowań się. Dokładniej mówiąc: wypowiedź, o którą chodzi, może te wszystkie funkcje pełnić, ale pełni je jakoś pośrednio. Bezpośrednio bowiem pełni ona funkcję performatywną, a więc akt wygłoszenia tej wypowiedzi jest „dokonaniem czegoś”, jest mianowicie czynnością nazwania statku. A to, że wypowiedź ta może komunikować o nadaniu statkowi imienia „Stalowa Wola” czy też wyrażać jakieś przeżycia matki chrzestnej to już dalsza sprawa. Z zupełnie analogiczną sytuacją mamy do czynienia np. w akcie składania przysięgi. I tu następuje wypowiedzenie określonych słów, np. przyjętej formuły, ale akt sformułowania tych słów nie jest zwykłym wygłoszeniem wypowiedzi językowej, lecz aktem złożenia przysięgi, jest więc „czymś więcej” niż zachowaniem językowym.

2. Zbudowanie teorii wypowiedzi performatywnych jest rzeczą istotną

---

<sup>1</sup> L. J. Austin, *Performative Utterances*, w: L. J. Austin, *Philosophical Papers*, London 1961, s. 219 i nast.

dla szeregu nauk humanistycznych, głównie dla etyki i prawoznawstwa. Że jest to sprawa ważna dla prawoznawstwa jest dość oczywiste — szereg wypowiedzi napotykanych w aktach prawnych, wypowiedzianych przy zawieraniu umów, wygłaszanych przez strony w trakcie procesu, etc. posiada charakter wypowiedzi performatywnych. Podobnie gdyby podjąć próbę logicznej rekonstrukcji faktycznego języka etycznego, a więc języka, w którym ludzie zaciągają zobowiązania moralne, przypisują sobie lub innym odpowiedzialność moralną za określone czyny etc., to okazałoby się, że wiele spośród wypowiedzi owego języka ma charakter wypowiedzi performatywnych.

W szczególności wydaje się, że tzw. askryptywny charakter pewnych wypowiedzi można próbować wyjaśnić przy pomocy pojęcia performatywności. Mianowicie, mówiąc „Ty to zrobiłeś” nie tylko stwierdza się, że ów ktoś jakoś się zachował, ale przypisuje się mu za to odpowiedzialność<sup>2</sup>; z tego względu wypowiedź ta jest używana w sposób askryptywny. Otóż wypowiedź „Ty to zrobiłeś” jest wypowiedzią performatywną, gdyż jej wygłoszenie jest aktem osądzenia czyjegoś postępowania; w szczególności może to być akt potępienia moralnego czy wezwanie do powetowania strat itp.

Zanim jednak przystąpi się do rozważenia zastosowań koncepcji performatywów do analizy języka prawnego czy etycznego, trzeba ustalić, na czym właśnie polega performatywność wypowiedzi językowych. Jest to sprawa bardzo zawiła i wymagająca dokładnej analizy pojęciowej. Potrzeba takiej analizy jest tym większa, że problematyka performatywów podejmowana była wyłącznie przez filozofów lingwistycznych, którzy traktowali ją z charakterystycznym dla siebie brakiem dbałości o precyzję pojęciową. Z tego to względu dla kogoś, kto nie hołduje założeniom filozofii lingwistycznej prace tych filozofów mogą dostarczać jedynie — bardzo interesujących, co prawda — intuicji wyjściowych.

3. W literaturze przedmiotu można napotkać trzy koncepcje dotyczące rodzaju najbliższego dla pojęcia performatywu: po pierwsze, performatywy są wypowiedziami o określonej budowie składniowej, po drugie, performatywność przysługuje zachowaniom polegającym na sformułowaniu wypowiedzi językowych i, po trzecie, mianem performatywnej nazwać należy pewną funkcję, jaką pełnią wypowiedzi językowe. Zwolennicy stanowiska pierwszego jako typową postać wypowiedzi performatywnych podają z reguły to, że zawierają one czasownik w pierwszej

---

<sup>2</sup> H. L. Hart, *The Ascription of Responsibility and Rights*, „Proceedings of the Aristotelian Society” 1948—49, vol. XLIX, s. 187; J. Ladd, *The Ethical Dimensions of the Concept of Action*, „The Journal of Philosophy” 1965, vol. LXII, nr 21, s. 633, 635.

osobie liczby pojedynczej lub mnogiej, bądź też słowo „niniejszym” lub słowa pochodne<sup>3</sup>.

Wedle stanowiska drugiego własność performatywności przysługuje pewnym czynnościom, mianowicie aktom wygłaszania wypowiedzi językowych. Tak więc o czynności wygłoszenia wypowiedzi „Obiecuję, że zrobię, czego żądasz” mówić można, że jest ona aktem performatywnym, gdyż jest „czymś więcej” niż wytworzeniem pewnych dźwięków przewidzianych przez reguły składniowe języka polskiego; jest ona, mianowicie, złożeniem obietnicy<sup>4</sup>.

Według stanowiska trzeciego z kolei, w katalogu funkcji pełnionych przez wypowiedzi językowe należy wyróżnić funkcję performatywną. Sformułowania typu „wypowiedź W jest performatywna” są więc sformułowaniami skrótowymi: należałoby mówić, że wypowiedź W pełni funkcję performatywną<sup>5</sup>.

To trzecie stanowisko wydaje się najdogodniejsze, gdyż, jak zobaczymy, o tym, czy wypowiedź jest czy nie jest performatywna nie decyduje budowa składniowa, lecz kontekst kulturowy.

4. Podstawową intuicją, jaką wiąże się w literaturze przedmiotu z pojęciem performatywności jest ta, że czynność wygłoszenia wypowiedzi performatywnej jest „dokonaniem czegoś”. Gdyby tę intuicję rozumieć dosłownie, to trzeba byłoby przyjąć, że każda wypowiedź językowa jest wypowiedzią performatywną: wszak wygłoszenie każdej wypowiedzi jest pewnego rodzaju czynnością. Aby tej konsekwencji uniknąć, a utrzymać intuicję, o której mowa, należy lepiej zanalizować owo pojęcie „dokonania czegoś”. Czego mianowicie dokonuje ten, kto wygłasza wypowiedź „Zapraszam cię na obiad”? Dokonuje on aktu zaprosin. Ale, rzecz jasna, czynność wygłoszenia tej wypowiedzi i dokonanie aktu zaprosin nie znajdują się do siebie w stosunku przyczynowym. Ich wzajemny stosunek jest uregulowany przez pewne reguły obyczajowe, ma więc on charakter — chciałoby się powiedzieć — konwencjonalny.

Wydaje się, że owo „dokonywanie czegoś” przez wygłoszenie wypowiedzi, o której z tej racji mówimy, że jest wypowiedzią performatywną, jest pewną czynnością kulturową; jest to więc taka czynność, która „posiada określony sens” w danej kulturze, a w innej kulturze może „posiadać sens” odmienny, lub też nie posiadać żadnego „sensu”.

Taki sposób eksplikowania pojęcia wypowiedzi performatywnej zgodny jest chyba z intuicjami pewnych autorów, którzy wskazują, że czyn-

<sup>3</sup> L. J. Austin, op.cit., s. 230, I. Hedenius, *Performatives*, „Theoria” 1963, vol. XXIX, part 2, s. 116.

<sup>4</sup> Stanowisko takie zajmuje np. S. Danielsson, *Definitions of „Performative”*, ibid. 1965, vol. XXXI, part 1, s. 30.

<sup>5</sup> Por. np. J. Hartnack, *The Performatory Use of Sentences*, ibid. 1963, vol. XXIX, part 2, s. 139.

ność wygłaszania wypowiedzi performatywnej ma charakter „konwencjonalny”<sup>6</sup>. W podkreślaniu tej konwencjonalności ujawnia się zapewne myśl tego rodzaju, że czynność wygłoszenia wypowiedzi performatywnej nie jest zwykłym zachowaniem naturalnym (jak np. wypicie szklanki wody, lecz jest pewnym konstruktem. Otóż, jak się okaże, czynności kulturowe pojmował będę tak właśnie, że nie są one czynnościami naturalnymi, lecz pewnymi konstruktami podpadającymi pod określone reguły charakteryzujące daną kulturę.

5. Mamy więc pewną dystynkcję pojęciową: między czynnościami naturalnymi a czynnościami kulturowymi. Zanim przejdę do omówienia czynności kulturowych, warto może zauważyć, że wśród czynności naturalnych można wyróżnić dwie podgrupy: czynności w sensie behawioralnym i działań naturalnych. Przykładem czynności behawioralnych jest np. nerwowe mruganie okiem: opis tego zachowania nie wymaga bowiem odwołania się do terminów nieobserwacyjnych (teoretycznych). Natomiast taka np. czynność jak tresura psa nie jest już czynnością (czy szeregiem czynności) w sensie behawioralnym. Gdy mówi się, że ktoś tresuje psa, to nie można dla tego zdania podać równoznacznika w postaci koniunkcji zdań jednostkowych opisujących obserwowalne zachowania (np. określone ruchy rąk, drgania ust wywołujące określone dźwięki, etc.) tego kogoś. Mówiąc, iż ktoś tresuje psa przypisujemy temu komuś (słusznie lub nie) pewien cel i przyjmujemy (słusznie lub nie), że ów ktoś ma pewną wiedzę o środkach realizacji tego celu. Interpretujemy więc szereg kolejnych czynności (w sensie behawioralnym) danej osoby ze względu na przypisywane jej cele i wiedzę. Dopiero taka interpretacja czyni ów szereg kolejnych czynności w sensie behawioralnym pewnym uporządkowanym i „zrozumiałym” dla nas systemem. Odróżnijmy tu pojęcie wzorca działania naturalnego i pojęcie działania naturalnego. Wzorcem działania naturalnego nazywamy czynność racjonalną na gruncie określonej wiedzy i określonych celów przypisywanych podmiotowi. Wzorzec działania nie jest więc czyjąś czynnością faktyczną, lecz pewnym typem idealnym czynności, która w sposób — na gruncie danej wiedzy — najbardziej optymalny prowadzi do realizacji danego celu. Natomiast działanie jest to czynność faktycznie przez kogoś dokonana, a zbliżona — w mniejszym lub większym stopniu — do owego typu idealnego, jakim jest wzorzec działania naturalnego, a zatem zapewniająca — w mniejszym lub większym stopniu — realizację danego celu ze względu na założoną wiedzę.

6. Czynności kulturowe są zaś czymś jeszcze innym niż działania

---

<sup>6</sup> A. Sesonske, *Performatives*, „The Journal of Philosophy” 1965, vol. LXII, nr 17, s. 460 i n.

naturalne i czynności w sensie behawioralnym. Są to takie czynności, jak gra w piłkę nożną, mówienie jakimś językiem, witanie się ze znajomym etc. Wyjdźmy od tego ostatniego przykładu. Powiemy, że jeśli ktoś, widząc znajomego na drugiej stronie ulicy uchyła kapelusza, to dokonuje kulturowej czynności powitania. Mamy tu do czynienia z pewnym działaniem naturalnym — zdjęciem kapelusza z głowy, które ma jednak w naszej kulturze określony charakter, jest to czynność powitania. Nie można przy tym utożsamiać działania naturalnego polegającego na odsłonięciu głowy i czynności kulturowej powitania — roczne dziecko, choćby odsłaniało głowę na widok znajomego z równą powagą, jak to czyni jego ojciec, nie dokonuje przez to czynności powitania, a jego gest zdjęcia nakrycia głowy w omawianej sytuacji może wywołać tylko rozbawienie u przygodnych obserwatorów.

Zauważyć więc można, że ten, kto dokonuje określonego działania naturalnego, dokonuje czynności kulturowej zawsze wtedy, gdy spełnia określone warunki, które polegają na tym m.in., by podjąć owo działanie naturalne w określonym kontekście sytuacyjnym. Jeśli zaś owe warunki nie zostaną spełnione, w szczególności jeśli owo działanie naturalne podjęte zostanie przez niewłaściwą osobę lub w niewłaściwej sytuacji, to powiemy, że osoba, która podjęła działanie naturalne nie dokonała danej czynności kulturowej, że dokonała tylko tego działania naturalnego.

Można chyba przyjąć, że w każdej kulturze zakładane są pewne reguły, nazywał je będą regułami interpretacji kulturowej, które ustalają, kiedy o kimś, kto dokonuje pewnego działania naturalnego można powiedzieć, że dokonuje on tym samym pewnej czynności kulturowej. Reguły te ustalają więc warunki, przy spełnieniu których pewne działanie naturalne jest czynnością kulturową.

Tak np. działanie naturalne polegające na zdjęciu nakrycia głowy jest czynnością kulturową w sytuacji określonej przez następującą regułę interpretacji kulturowej: jeżeli X uchylił nakrycia głowy na widok Y, to X powitał Y wtedy i tylko wtedy, gdy X i Y są znajomymi lub przynajmniej X zna Y. Podobnie np. czynnością kulturową jest czynność głosowania za projektem ustawy. Czynność ta jest określona przez regułę następującą: jeżeli X podniesie rękę do góry w chwili  $t$ , to X dokonuje w tejże chwili głosowania za projektem ustawy wtedy i tylko wtedy, gdy X jest posłem i w chwili  $t$  znajduje się na sesji sejmowej, gdzie rozważa się projekt ustawy, a podniesienie ręki nastąpiło bezpośrednio po pytaniu marszałka sejmowego: „Kto jest za projektem ustawy?”

Ogólnie biorąc, reguły interpretacji kulturowej mają postać taką: jeżeli osoba X dokonuje w chwili  $t$  działania naturalnego Z, to dokonuje ona czynności kulturowej C w tej samej chwili wtedy i tylko wtedy,

gdy spełnia w chwili  $t$  warunki  $W$ . Owe warunki  $W$  polegają najczęściej na tym, że dana osoba  $X$  posiada określone właściwości relacyjne, tzn. znajduje się w szeregu relacji do jakichś innych przedmiotów.

Dokładniej rzecz biorąc, reguły te można przedstawić w postaci: jeżeli  $X$  dokonał działania naturalnego  $Z$ , w chwili  $t$ , to  $X$  dokonał w chwili  $t$  czynności kulturowej  $C$  wtedy i tylko wtedy, gdy  $R_1$  ( $\dots, X, \dots, t, \dots$ ) i  $R_2$  ( $x_1, \dots, x_n$ ) i ... i  $R_k$  ( $y_1, \dots, y_m$ ).

Zdania następujące po wyrażeniu „wtedy i tylko wtedy, gdy” stwierdzają zachodzenie relacji  $R_1$  między osobą  $X$  i innymi (ewentualnie — stąd kropki w zapisie) przedmiotami w chwili  $t$ , a dalej relacji  $R_2, \dots, R_k$  między jakimiś przedmiotami. W szczególności może być tak, że w jakiejś regule wystąpi tylko warunek  $R_1$  ( $X, t$ ) stwierdzający, że osoba  $x$  ma w chwili  $t$  własność  $R^1$ . Zazwyczaj jednak warunki te są bardzo złożone — reguły interpretacji kulturowej najczęściej nadają charakter czynności kulturowych działaniom naturalnym podejmowanym w określonych kontekstach sytuacyjnych.

Odróżnijmy jeszcze dwa pojęcia — wzorca czynności kulturowej i czynności kulturowej<sup>7</sup>. Wzorcem czynności kulturowej jest wzorec działania naturalnego mający właściwości określone w jakiejś regule interpretacji kulturowej. Wzorec czynności kulturowej, jak i wzorec działania naturalnego są więc pewnymi typami idealnymi. Reguły interpretacji kulturowej wyznaczają więc wzorec czynności kulturowej, jako że wskazują, w jakim typie sytuacji wzorec działania naturalnego jest wzorcem czynności kulturowej. Czynnościami kulturowymi są natomiast działania naturalne podpadające pod wzorec czynności kulturowej wyznaczony przez jakąś regułę interpretacji kulturowej. Są to więc (faktycznie podjęte) działania naturalne spełniające jakąś regułę interpretacji kulturowej. Tak więc czynność kulturowa pod dwoma względami odbiega od zachowań w sensie behawioralnym: jest ona działaniem naturalnym, a więc czynnością (lub serią czynności) w sensie behawioralnym podpadającą pod wzorec działania wyznaczony przez wiedzę i cel przypisywane podmiotowi, a nadto podpadającą pod wzorec czynności kulturowej.

7. Wygłoszenie (ze zrozumieniem) wypowiedzi językowej jest też czynnością kulturową, gdyż uzależnione jest analitycznie od spełnienia przez wypowiadającego pewnych warunków; jeśli warunki te nie zostaną spełnione, to o danej osobie można powiedzieć tylko tyle, że wytworzyła

---

<sup>7</sup> Dokładniejsze ujęcie tej dystynkcji wymagałoby użycia aparatu pojęciowego semantycznej teorii modeli, m. in. konstrukcji z dziedziny wzorców kulturowych. Ponieważ sprawa ta ma charakter dość techniczny, przeto pominię ją w tym miejscu odsyłając Czytelnika do pracy: J. Kmita, L. Nowak, *Studia nad teoretycznymi podstawami humanistyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. A. Mickiewicza (w druku).

dźwięki określonego rodzaju, a nie wygłosiła wypowiedzi językowej. Warunki te — dla zdań oznajmujących — określone są w dyrektywach sensu K. Ajdukiewicza<sup>8</sup>. Ograniczymy się tylko do dedukcyjnych dyrektyw sensu, a więc dyrektyw uzależniających rozumienie określonych wyrażen językowych od tego, czy uznaje się pewne zdania na podstawie uznania innych zdań, jako że dyrektywy aksjomatyczne można sprowadzić do dedukcyjnych, a dyrektywy empiryczne — wbrew pierwotnym koncepcjom K. Ajdukiewicza — nie są elementem charakteryzującym rozumienie wyrażen językowych<sup>9</sup>. Można zauważyć, że dedukcyjne dyrektywy sensu są szczególnym przypadkiem reguł interpretacji kulturowej. Uzależniają one bowiem rozumienie określonych wyrażen językowych od dokonania pewnego działania naturalnego (aktu przekonania, że tak a tak) i spełnienia pewnych warunków (być dysponowany do przeżycia innych aktów przekonania). Np. jedną z dedukcyjnych reguł sensu można sformułować tak oto: jeżeli  $X$  jest w chwili  $t$  przekonany, że  $p$  i przekonany, że jeżeli  $p$ , to  $q$ , to  $X$  rozumie w  $t$  wyrażenie „jeżeli..., to...” tylko pod tym warunkiem, że jest dysponowany w chwili  $t$  do tego, by przeżyć akt przekonania, że  $q$ .

Widać stąd, że rozumienie wypowiedzi językowej (czy to połączone z jej wygłoszeniem czy tylko pomyślane) jest pewną czynnością kulturową. Wzorce rozumienia określonych wyrażen językowych są wyznaczone przez reguły sensu.

8. Skoro wygłaszanie (ze zrozumieniem) wszelkich wypowiedzi językowych jest czynnością kulturową, to, rzecz prosta, nie można określić wypowiedzi performatywnych jako wypowiedzi tego rodzaju, że akt ich sformułowania jest czynnością kulturową. Przy takim ujęciu wszelka wypowiedź jest wypowiedzią performatywną. Trzeba więc szukać innego kryterium wyróżniającego wypowiedzi performatywne wśród ogółu wypowiedzi.

Porównajmy dwie następujące reguły interpretacji kulturowej: (1) jeżeli  $X$  zdjął nakrycie głowy na widok  $Y$ , to  $X$  powitał  $Y$  wtedy i tylko wtedy, gdy  $X$  i  $Y$  są znajomymi lub przynajmniej  $X$  zna  $Y$ , oraz (2) jeżeli  $X$  mówi do  $Y$  „zapraszam cię do domu na obiad”, to  $X$  zaprasza  $Y$  na obiad wtedy i tylko wtedy, gdy  $X$  jest gospodarzem owego domu lub działa z polecenia gospodarza tego domu. Różnica między tymi regułami polega na tym, że w poprzedniku reguły (2) zastrzega się, że osoba  $X$  dokonuje czynności kulturowej, a mianowicie, formułuje wypowiedź

<sup>8</sup> K. Ajdukiewicz, *Język i znaczenie*, w: K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie*, t. I, Warszawa 1960, s. 154 i n.

<sup>9</sup> J. Giedymin, *O teoretycznym sensie tzw. terminów i zdań obserwacyjnych*, w: praca zbiorowa, *Teoria i doświadczenie*, Warszawa 1966, s. 107 i J. Kmita *Uwagi na marginesie problemu sensu empirycznego terminów teoretycznych*, w: *ibid.*, s. 180—181.



„zapraszam cię do domu na obiad”. Sama zaś czynność zaproszenia nie jest bynajmniej identyczna z wygłoszeniem tej wypowiedzi, bo formułując tę wypowiedź zaprasza dopiero wtedy, gdy spełnia warunki przewidziane przez regułę (2), a więc, gdy jest gospodarzem domu, do którego zaprasza, bądź gdy jest przez gospodarza upoważniony. Ale zarazem samo wygłoszenie (ze zrozumieniem) omawianej wypowiedzi jest czynnością kulturową, i to niezależnie od tego, kto i w jakich okolicznościach wypowiedź tę wygłasza. Zatem czynność zaproszenia na obiad jest niejako „nadbudowana” nad czynnością kulturową wygłoszenia wypowiedzi „zapraszam cię do domu na obiad”. Tak więc na to, aby dokonać czynności kulturowej zaproszenia na obiad, trzeba uprzednio dokonać czynności kulturowej polegającej na sformułowaniu wypowiedzi językowej. Czynność zaproszenia na obiad jest zatem czynnością wyższego rzędu niż czynność polegająca na wygłoszeniu wypowiedzi językowej. Czynność kulturowa pierwszego rzędu to taka, że do jej dokonania nie jest niezbędne dokonanie żadnej innej czynności kulturowej, a jest niezbędne wyłącznie dokonanie działania naturalnego.

Intuicje powyższe formułuje definicja następująca: (a) regułę interpretacji kulturowej o postaci: „jeżeli osoba  $X$  dokonuje działania naturalnego  $Z$  w chwili  $t$ , to dokonuje ona w chwili  $t$  czynności kulturowej  $C$  wtedy i tylko wtedy, gdy spełnione są warunki  $W$ ” nazywamy regułą interpretacji kulturowej pierwszego rzędu, a czynność  $C$  określoną w tej regule — czynnością kulturową pierwszego rzędu; (b) regułę interpretacji kulturowej o postaci: „jeżeli osoba  $X$  dokonuje czynności  $C$  w chwili  $t$ , to dokonuje ona w chwili  $t$  czynności  $C_0$  wtedy i tylko wtedy, gdy spełnione są warunki  $W$ ”, gdzie  $C$  jest czynnością  $(n-1)$ -go rzędu, nazywamy regułą interpretacji kulturowej  $n$ -go rzędu, a czynność  $C_0$ , którą określa ta reguła nazywamy czynnością kulturową  $n$ -go rzędu.

Bardzo wiele czynności kulturowych ma charakter czynności drugiego rzędu. Przede wszystkim dotyczy to czynności kulturowych, których dokonanie uzależnione jest od wygłoszenia jakichś wypowiedzi językowych, a więc np. akt wyrokowania przez sąd, ustanowienie normy prawnej, sformułowanie przyrzeczenia etc.

9. Wygłaszanie takich wypowiedzi językowych, jak np. „To jest zielone”, „ $2 \times 2 = 4$ ” itd. stanowi czynność kulturową pierwszego rzędu. Wynika to ze sformułowania dyrektyw sensu, które dla rozumienia jakiegoś wyrażenia nie wymagają dokonania żadnej innej czynności kulturowej; wystarczy być przekonany, że tak a tak i mieć dyspozycje do określonych przekonań. Akty przeświadczenia, że tak a tak nie są zaś czynnościami kulturowymi, lecz są działaniami naturalnymi. Tak więc wygłaszanie wypowiedzi językowych jest na ogół czynnością kulturową

pierwszego rzędu. Na ogół, bo nie dotyczy to właśnie wypowiedzi performatywnych. Wypowiedzi performatywne są to bowiem wszelkie wypowiedzi tego rodzaju, że akt ich wygłoszenia jest czynnością kulturową rzędu przynajmniej drugiego lub też których wygłoszenie jest warunkiem w danej sytuacji niezbędnym dla dokonania takiej czynności kulturowej. A więc np. wypowiedź „Daruję ci ten zegarek” jest wypowiedzią performatywną, ponieważ akt wygłoszenia tej wypowiedzi jest — w sytuacji, gdy zegarek, o który chodzi jest własnością mówiącego — dokonaniem aktu darowizny. Tak więc wypowiedź „Daruję ci ten zegarek” jest wypowiedzią performatywną ze względu na to, że akt wygłoszenia tej wypowiedzi (a więc czynność kulturowa pierwszego rzędu) jest — przy spełnieniu warunków przewidzianych w odpowiedniej regule interpretacji kulturowej dla czynności darowizny — inną czynnością kulturową, i to czynnością kulturową drugiego rzędu. Reguła interpretacji kulturowej dla czynności darowizny ma postać: jeżeli  $X$  mówi do  $Y$  „Daruję ci przedmiot  $x$ ”, to  $X$  daruje  $Y$  przedmiot  $x$  wtedy i tylko wtedy, gdy przedmiot ten jest własnością  $X$ -a.

Trzeba przy tym wyodrębnić performatywność aktualną i potencjalną. Przyjmijmy, że jeżeli  $A$  i  $B$  stanowią łącznie warunek dostateczny dla  $C$ , to  $A$  jest składnikiem niezbędnym tego warunku dostatecznego wtedy i tylko wtedy, gdy: jeżeli nie jest tak, że  $A$ , to  $B$  nie jest warunkiem dostatecznym dla  $C$ <sup>10</sup>. Otóż powiemy, że wypowiedź  $W$  jest wypowiedzią performatywną potencjalnie wtedy i tylko wtedy, gdy wygłoszenie wypowiedzi  $W$  jest składnikiem niezbędnym warunku dostatecznego dokonania czynności kulturowej przynajmniej drugiego rzędu wyznaczonej przez pewną regułę interpretacji kulturowej. Natomiast wypowiedź  $W$  jest performatywna aktualnie w czasie  $t$  wtedy i tylko wtedy, gdy jest ona performatywna potencjalnie ze względu na pewną regułę interpretacji kulturowej  $R$  oraz gdy pewna osoba  $X$  wygłasza w czasie  $t$  wypowiedź  $W$  spełniając przy tym warunki wyznaczone przez regułę  $R$ .

10. Z definicji pojęcia czynności kulturowej wynika, że performatywy nie mogą być nieważne. Spytajmy np. czy wypowiedź „Ofiaruję ci auto mojego sąsiada” jest wypowiedzią performatywną, tyle, że nieważną, czy też nie jest to w ogóle wypowiedź performatywna. W myśl koncepcji przedstawionej w niniejszej pracy wygłoszenie tej wypowiedzi jest tylko czynnością kulturową pierwszego rzędu, jak wygłoszenie wszelkiej w ogóle wypowiedzi językowej. Natomiast nie jest wygłoszenie tej wypowiedzi czynnością darowizny, jako, że zakłada się w naszej kulturze

<sup>10</sup> Definicja ta wzorowana jest na określeniu podanym w pracy T. Kotarbińskiego, *Traktat o dobrej robocie*, Łódź 1955, s. 27.

regułę; jeżeli  $X$  mówi do  $Y$ : „Daruję ci  $x$ ”, to  $X$  daruje  $Y$  przedmiot  $x$  wtedy i tylko wtedy, gdy  $X$  jest właścicielem tego przedmiotu.

Rozważmy jeszcze kwestię wartości logicznej wypowiedzi performatywnych.

Przyjmuje się niekiedy, że wypowiedź performatywna jest to taka wypowiedź, iż akt jej sformułowania powoduje powstanie stanu rzeczy, który czyni ją prawdziwą<sup>11</sup>. Z definicji tej wynika, że każda wypowiedź performatywna jest zdaniem w sensie logicznym. Koncepcja ta wydaje się nieadekwatną nie tylko z tego względu, że trudno uchwytne jest sens, w jakim autorzy pogląd ten wyznający mówią o powodowaniu stanu rzeczy, który czyni performatyw prawdziwym, ale przede wszystkim z tego względu, że prowadzi do wątpliwych rozwiązań szeregu problemów semiotycznych. Np. normy prawne czy rozkazy wojskowe są niewątpliwie wypowiedziami performatywnymi; wszak akt ustanowienia norm prawnych przez organ państwa czy wydania rozkazu przez przełożonego do wojskowego niższej rangi, są czynnościami kulturowymi w rozumieniu przyjętym w niniejszej pracy, i to czynnościami wyższych rzędów. Omawiana definicja prowadzi zatem do wniosku, że normy prawne i rozkaźniki posiadają wartość logiczną. Podobnie — skierowanie przez nauczyciela do ucznia pytania na egzaminie nie jest czynnością kulturową pierwszego rzędu polegającą na sformułowaniu wypowiedzi pytającej, lecz jest dokonaniem czynności sformułowania zadania egzaminacyjnego dla ucznia, a więc dokonaniem czynności kulturowej drugiego rzędu. Zatem niektóre przynajmniej pytania, np. pytania egzaminacyjne są wypowiedziami performatywnymi. Omawiana koncepcja prowadziłaby do wniosku, że i te pytania są zdaniami w sensie logicznym. Gdyby tę koncepcję przyjąć, trzeba by dojść do ryzykownych wniosków — że i normy prawne, i rozkazy i niektóre pytania mają wartość logiczną.

Omawianemu pogładowi przeciwstawia się pogląd odmienny głoszący, że wypowiedzi performatywne jako wypowiedzi-akty nie mogą być ani prawdziwe ani fałszywe. Ich funkcją jest dokonywanie czegoś innego niż mówienie prawdy czy fałszu<sup>12</sup>.

Łatwo zauważyć, że definicja pojęcia wypowiedzi performatywnej przyjęta w niniejszej pracy nie przesądza żadnego z tych stanowisk. Pojęcie performatywu definiuje się bowiem bez jakichkolwiek zastrzeżeń co do budowy i semantycznych cech wypowiedzi, które obdarza się mianem performatywnych.

<sup>11</sup> I. Hedenius, op. cit., s. 117. Podobne intuicje leżą u podstaw tzw. implikacji lalicznej: zdanie  $p$  lalicznie implikuje zdanie  $q$ , gdy samo użycie  $p$  wystarcza dla prawdziwości zdania  $q$ . Por. H. N. Castaneda, *Some Nonformal Logical Relations*, „Philosophical Studies” vol. VIII, nr 8, s. 890 i n.

<sup>12</sup> L. J. Austin, op. cit., s. 223, M. Black, *Austin on Performatives*, „Philosophy” 1963, vol. XXXVIII, nr 145, s. 219.

Лешек Новак

## ПЕРФОРМАТИВЫ В ЮРИДИЧЕСКОМ И ЭТИЧЕСКОМ ЯЗЫКЕ

Целью статьи является попытка выяснить понятие перформативного высказывания и представить применение предлагаемого подхода к анализу этического и юридического языка.

Исходной интуицией есть, что перформативные высказывания это такие высказывания, которых превозглашение является культурным действием. Понятие культурного действия можно выяснить ссылаясь на факт, что в некоторых условиях (обстоятельствах) натуральные действия (нр. снятие шляпы с головы) становятся культурными действиями (нр. действием приветствия), если они исполняют условия предвиденные обязующими в данной культуре правилами культурной интерпретации (нпр. если  $X$  снял шляпу встречая  $Y$ -ка, то  $X$  приветствовал  $Y$ -ка тогда и только тогда, если  $X$  является мужчиной и знает  $Y$ -ка). Соблюдения этих правил является необходимым условием принадлежности к культурной группе.

К представленной в статье деннции понятия культурного действия относятся так действия юридические, этические, нравственные (нпр. принятие обязательства) как обряды культа, сохранение языка и т. п. Если всякие языковые высказывания являются культурными действиями (ибо правила языка являются видом правил культурной интерпретации) следует каким то образом различить высказывания перформативные от других высказываний. Для этой цели вводится понятие степени культурного действия. Когда правило культурной интерпретации имеет вид: если  $X$  выполняет в моменте  $t$  натуральное действие  $z$ , тогда  $X$  выполнит в  $t$  культурное действие  $C$ , если выполнит условия  $W$ , тогда действие  $C$  называем действием культурным первой степени; когда правило культурной интерпретации имеет: „вид если  $X$  выполнит в  $t$  культурное действие  $C_1$  тогда выполнит в  $t$  культурное действие  $C_2$ , если выполнит условия  $W$ ” где  $C_1$  есть культурным действием ( $k-1$ )-той степени, тогда  $C_2$  называем культурным действием  $k$ -той степени.

Перформативные высказывания это такие языковые высказывания, формулировка которых является культурным действием второй степени ибо подлжит двум типом правил культурной интерпретации: языковой (ибо перформатив является языковым высказыванием) и нравственной, юридической, религиозной и т. п. (ибо превозглашение перформатива является действием нравственным, юридическим, религиозным и др. и не только действием языковым).

Показывается также пригодность понятия перформатива к анализу юридического и этического языка.

Leszek Nowak

## PERFORMATIVES IN THE JURIDICAL AND ETHICAL LANGUAGE

The author tries to give an expication of the concept of a performative expression as well to show the practical application of this idea for the analysis of juridical and ethical language.

The starting intuition is the assumption that performative expressions are those which are results of a cultural acting. The idea of a cultural acting is explicated by the reminding of the fact that in certain circumstances natural acts (e.g. taking off a hat) become cultural acts (e.g. greeting), if they fulfil conditions prescribed by the rules of cultural interpretation which are valid in a given culture. For instance, if  $X$  has taken off his hat when seeing  $Y$ , it means that  $X$

has greeted Y, but exclusively in the case when X is a man and when at least X has known Y. Fulfilling of these rules is a necessary condition of belonging to the cultural group.

The above definition of an cultural act applies both to juridical acts, customs, ethical acts (e.g. contracting of obligations) and to religious ceremonies, lingual behaviour etc. As all lingual expressions are cultural objects (linguistic rules being a kind of rules of cultural interpretation), the performative expressions must be in some way distinguished from other lingual expressions. For this purpose the idea of a range of cultural acts is introduced. If a rule of a cultural interpretation has the form "if X performs a natural act Z in a moment t, X performs in t a cultural act C, provided that he fulfils conditions W", the act C would be called a cultural act of a first range. However, if the principle of cultural interpretation has a form: "if X performs a cultural act  $C_1$  in a moment t, he performs a cultural act  $C_2$ , if he fulfils the conditions W", where  $C_1$  means a cultural act of a  $(k-1)$  range, the  $C_2$  would be called the cultural act of a k-range.

Performative expressions are such lingual expressions the formulation of which is a cultural act of a second range, as it is in conformity with two types of rules of cultural interpretation: lingual (as the performative is a lingual expression) and customary, juridical, religious, or any other act (as the expression of a performative is a customary, juridical, religious, or other act, and not only a lingual one).

Evidently the idea of performative is useful for the analysis of juridical and ethical language.